

Słoń

[illegible]

Jestem diabłem!

Po trzecie wiara to jest prywatna sprawa nie chce
By ktokolwiek mi smycz na kark składał
Ja nie boję się diabła boję się fanatyzmu
Szariat bierze ludzką wolność w cudzysłów
Tłusty biskup mówi, którą wiara jest ta gorsza
W życiu liczy się więcej niż tylko jedna książka
Nie wiem, czy nie ma Boga Jestem agnostykiem elo
Lecz nie ufam instytucji, którą ciągle kryje Pedo

Szowinizm i przemoc wiara każe im zabijać
Bliski Wschód dzieci bomby z pasami szahida
To religia pokoju Morda jest w chuj dobrze
Na koniec najebany ksiądz odprawi twój pogrzeb

Jestem diabłem!
Jestem diabłem!
Jestem diabłem!
Jestem diabłem!
Jestem diabłem!
Jestem diabłem!
Jestem diabłem!
Jestem diabłem!
Jestem diabłem!
Jestem diabłem!

Twoje piekło to mój raj
(Tu coś Leny powiedział ale nie potrafię tego zrozumieć)
Nigdy nie wierzyłem w Boga nie wiem co to pismo Święte
Jedyna słuszna religia to BDF!
Kiedy piszę wersy budzi się we mnie diabeł
Życie to plac zabaw siedzę na karuzeli z diabłem
Tutaj albo wygrasz albo poniesiesz śmierć...